

## Jan z Kolna

**Najbardziej znanym kolniakiem jest legendarny Jan z Kolna. Legenda przypisuje odkrycie Ameryki Polakowi z naszego małego miasteczka - Kolna. Jak było w rzeczywistości, niech rozstrzygną historycy. My jednak wierzymy, że podróżnik, który mógł wyprzedzić w wyścigu samego Kolumba, jest synem ziemi kolneńskiej.**

Jan z Kolna (1435-1484) był żeglarzem, który miał dotrzeć do Ameryki przed Kolumbem. Służył u duńskiego króla Christiana I Oldenburga. W roku 1476 ponoć dotarł do wybrzeży Labradoru. Następnie ekspedycja rzekomo penetrowała okolice dzisiejszego Bostonu.

Najwcześniejsze doniesienia o żeglarzu Janie pochodzą z drugiej połowy XVI w. Najstarszą pisaną wzmiankę odnotowano w 1553 r. W 1570 r. po raz pierwszy Francuz, Franciszek de Belleforest podał polskie pochodzenie Jana: „ (...) aby się nie zdawało, że zbyt pochlebiam swoim i daję szcztka w nos historii, (...) należy pokrótce ukazać, komu należy się sława odkrycia tego kraju borealnego. Nie przysługuje ona Hiszpanowi, Portugalczykowi, ani Francuzowi, gdyż Polak to Jan Scolnus dotarł tam”. Potem w 1599 r. potwierdził to Flamand Korneliusz Wytfielt: „Zaszczyt ponownego odkrycia tej ziemi przypadł Janowi Scolnus, Polakowi, który, żeglując w roku 1476, wypłynął poza Norwegię, Grenlandię, Fryzlandię, wpłynął na Morze Północne i dopłynął pod samym kręgiem polarnym do owych ziem Labradoru i Estotilandii”.

O Janie z Kolna wspominał także Joachim Lelewel w „Historii geografii i odkryć z 1813 r. „Jan Szkolny (Scolnus) - Polak, wraz z Krystianem - królem duńskim, w roku 1476 odkrył cieśninę Anjan i ziemię Laboratoris (Labrador), będąc trzecim z Europejczyków, co Amerykę odkryli przed Kolumbem”. W kilka lat później w kolejnej rozprawie Lelewel prostuje nazwisko żeglarza: „Odkrycie to 1476 r., Jana Scolnus przyznaję Janowi z Kolna czyli de Colno. Polakowi z małego miasta mazowieckiego Prusom pogranicznego”.

Obecnie do Jana z Kolna przyznaje się wiele nacji. W Polsce oraz na świecie popularna jest teza, że żeglarz ten był Polakiem. Niektórzy historycy twierdzą, że podróżnik był Norwegiem, Duńczykiem, a nawet Portugalczykiem. Janowi z Kolna poświęcony jest dział w książce Czesława Brodzickiego „Kolno na Mazowszu”.

Wszystkie fakty wskazują, że nasz bohater był rzeczywiście Polakiem, urodził się i wychował w Kolnie, studiował na Akademii Krakowskiej, a dopiero po ukończeniu nauk zaciągnął się na statek króla Danii, z którym dotarł do kontynentu, obecnie nazywanego Ameryką Północną.